Zmarł prof. Piotr Winczorek

W wieku 71 lat zmarł wybitny polski konstytucjonalista prof. dr hab. Piotr Winczorek.

Środowisko prawnicze ceniło profesora przede wszystkim za jego szeroką wiedzę z zakresu prawa konstytucyjnego, filozofii prawa i nauk o państwie.

- *Był to niezwykle otwarty człowiek, pomocny, wyważony w swoich ocenach. NRA wielokrotnie korzystała z uprzejmości Pana Profesora, zwracając się o opinie w sprawach związanych z zagadnieniami konstytucyjnymi. Jego opracowania zawsze były obszerne i wyczerpujące.* – wspomina prof. Winczorka adw. Andrzej Siemiński, członek NRA i doradca prezesa NRA.

Prof. Piotr Winczorek w latach 1961-1966 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, z uczelnią tą związał się później naukowo, gdzie pełnił funkcje zastępcy dyrektora i dyrektora Instytutu Nauk o Państwie i Prawie oraz kierownika Katedry Filozofii Prawa i Nauki o Państwie. Był też członkiem Senatu UW.

W latach 1989-1993 był sędzią Trybunału Stanu, a w latach 1993-1997 członkiem Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów, a także członkiem, a następnie przewodniczącym zespołu stałych ekspertów Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego.

Był autorem kilkuset publikacji naukowych i popularyzatorskich. Od wielu lat współpracował z Gazetą Wyborczą, w której zamieszczał celne, krótkie komentarze do codziennych wydarzeń, w kontekście Konstytucji.

W maju 2014 r. Prezydent odznaczył prof. Winczorka Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W 2004 roku podczas debaty *„Okrągłego Stołu" - Rola samorządów zawodowych - zawodów zaufania publicznego - w tworzeniu demokratycznego panstwa prawa”* prof. Winczorek powiedział: „ *Wspólnota samorządowa* to termin odnoszony zwykle do samorządu terytorialnego. Ale nie sądzę, żeby powody, dla których termin ten jest właściwy w odniesieniu do samorządu terytorialnego, były mniej istotne w przypadku samorządu zawodowego. Kto wie, czy nie są bardziej istotne. Bo element wspólnotowy, poczucie przynależności, poczucie wspólnoty interesów to jest *esprit de corps*, który się liczy w tych korporacjach chyba silniej niż we wspólnotach. Powołanie wspólnoty samorządowej ma ten skutek, że wszystkie osoby należące do wyodrębnionej kategorii, z mocy samego prawa należą do tej wspólnoty. Niekiedy się uważa, że jest to przymusowa przynależność. Niektórzy buntują się przeciwko takiej przynależności. Ja bym tego tak nie określał. To jest inna kategoria prawna: *przynależność z mocy prawa*.”.